

Jan Tomczak

"Zielfelderplan - Dialog mit den Wissenschaften", wyd. Rudi Ott, Gabriele Miller, München 1976 : [recenzja]

Collectanea Theologica 47/3, 206-207

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Warto jeszcze zaznaczyć, jakimi szczegółowymi problemami zajmują się autorzy. Mówią, jak na lekcjach korzystać z tekstów, jak rozwiązywać tematy i problemy, jak posługiwać się metodą krytyki. Chcą pomóc w rozwijaniu twórczego nauczania, w stosowaniu planów i wytycznych, w określaniu celu nauczania, w gromadzeniu materiałów i pomocy tekstowych czy wizualno-dźwiękowych. Ukazują, jak kierować dyskusją czy dialogiem, jak organizować pracę indywidualną, a jak w zespołach, w jaki sposób rozwijać dynamikę grup, jak poznać strukturę grupy. Oto są niektóre problemy w omawianej książce, dotyczące lekcji religii.

Insteresujące są również rozważania autorów na temat nauczania odbywającego się we wspólnocie gminy. Ukazują one przygotowanie do sakramentu bierzmowania i różne formy spotkań religijnych organizowanych przez gminę.

Zainteresowani efektywnością w nauczaniu religii znajdują też w tej książce rozważania na swój temat. Efektywność nauczania czy raczej owoce pracy i zaangażowania uczniów mają widnieć na świadectwach, które następcząją niemało pytań problemowych. Ci, którzy zastanawiają się nad sensem świadectw z nauki religii, mogą z dużym zainteresowaniem i pożytkiem przeczytać artykuł poświęcony właśnie temu tak aktualnemu zagadnieniu.

Książka kończy się rozdziałem omawiającym różne możliwości i formy współpracy katechetów z rodzicami.

Wypada wspomnieć, że autorzy poszczególnych artykułów podają wykaz literatury, co pozwala czytelnikom znaleźć szersze omówienie poruszanego zagadnienia.

Można powiedzieć bez przesady, że omawiana książka, chociaż została napisana dla środowiska Niemiec Zachodnich, jest w wielu punktach aktualna również u nas w Polsce. Niemało mogą z niej skorzystać zarówno katecheci i duszpasterze pracujący w parafii, jak i wykładowcy katechetyki, a szczególnie ich studenci.

ks. Jan Tomczak SJ, Warszawa

Zielfelderplan — Dialog mit den Wissenschaften, wyd. Rudi Ott i Gabriele Miller, München 1976, Kösel-Verlag, s. 383.

Gdy powstała kurrikularna teoria nauczania i wychowania w szkole, zaczęto szybko przyjmować jej ujęcia naukowe również w pedagogice religijnej i badać ich przydatność do religijnych procesów nauczania. Założenia teoretyczne próbowano stosować w praktyce katechetycznej. Przeprowadzano pojedyncze doświadczenia, realizując zasady wspomnianej teorii nauczania. Nauczający religii w różnych szkołach i o różnych profilach przekazywali innym swoje obserwacje i wyniki, dzielili się swoimi uwagami. Tworzyli zarysy nauczania religii, korzystając z osiągnięć kurrikularnej teorii. Te doświadczenia, rozważania i poczynione szkice posłużyły do zasadniczego ukięrowania nauczania religii na poziomie od piątego do dziesiątego roku katechizacji. Tak powstał nowy projekt nauczania religii katolickiej, nazwany *Zielfelderplan* od tabeli-pola, na którym został umieszczony i odpowiednio rozłożony. Opracowała go ostatecznie komisja Niemieckiego Związku Katechetów przy współpracy z głównym ośrodkiem do spraw szkoły i wychowania. Projekt ten opublikowano w jesieni 1973 roku i podano do wypróbowania z myślą przeprowadzenia jego późniejszej rewizji.

Plan opracowała zasadniczo komisja złożona z praktyków, będąca w kontakcie z regionalnymi zespołami, zajmującymi się projektami nauczania. Swoje wyniki wielokrotnie rewidowała już w czasie powstawania programu. Zabrakło jednak przy tworzeniu tego projektu współdziałania specjalistów-naukowców. Dlatego po jego ukazaniu się w pierwszej wersji, Naukowa Rada

Niemieckiego Związku Katechetów zaprosiła znanych przedstawicieli różnych dyscyplin nauki, do krytycznej dyskusji na temat ogłoszonego projektu. Wynik tej dyskusji został przedstawiony czytelnikom w prezentowanej książce. Zabrało głos w niej około trzynastu naukowców, specjalistów z dziedziny biblistyki, historii Kościoła, religioznawstwa, teologii dogmatycznej i moralnej, socjologii i innych dyscyplin naukowych. Nie udało się jednak otrzymać uwag psychologa i pedagoga, co należy uznać za niemałą szkodę w tym dialogu z naukami. Wymienione dyscypliny mają dużo do powiedzenia w tym zakresie.

Autorzy wypowiedzi, które stały się artykułami składającymi się na omawianą książkę, oceniali *Zielfelderplan* z punktu swego fachu i swej metody. Stąd nie zawsze dydaktycy mogą się zgodzić z ich sądami, mimo że nieobce były autorom problemy dydaktyczne. Gdy naukowcy nadsyłali uwagi krytyczne, zainteresowani tymi zagadnieniami dostarczali im krytyczne pytania pod adresem ich wypowiedzi. Na wiele z tych pytań nie ma odpowiedzi w tej książce. Pozostały w dalszym ciągu otwarte.

W prezentowanym tomie spotykamy się nie tylko ze zbiorem krytycznych artykułów dotyczących *Zielfelderplan*, lecz także z odpowiedziami członków komisji układającej projekt, na trudności wysunięte przez naukowców. Po każdym artykule naukowca-specjalisty zajmują oni stanowisko wobec przedstawionych trudności, zarzutów czy propozycji. Dzięki temu dialog staje się bardziej widoczny.

Warto zaznaczyć, że opublikowanie omawianej książki jest pierwszą próbą uczynienia religijno-pedagogicznego projektu przedmiotem szerszej międzydyscyplinarnej dyskusji. Otrzymany winik potwierdza, że z takiej dyskusji wyrosną nowe perspektywy dla poszukiwań teoretycznych i dla praktyki.

Przedstawiana książka ukazuje tak rozległe i wielopłaszczyznowe problemy, że nie sposób jest zająć wobec nich jednolitego stanowiska. Nie sprzyja sprowadzeniu wszystkiego niejako do wspólnego mianownika także fakt, że dyskusja wokół *Zielfelderplan* wydobyła na światło dzienne więcej problemów teologicznych i religijno-pedagogicznych niż nowych rozwiązań. Niemniej ujawniła, że w omawianym projekcie pominięto wiele teologicznych i religijno-pedagogicznych aspektów. Wiele zagadnień nie przemyślano wystarczająco z punktu widzenia teologii i pedagogiki religijnej. Krytyczne pytania i uwagi pod adresem *Zielfelderplan* okazują się w jakiejś mierze krytyką istniejącej teologii, która nie radzi sobie jeszcze z niektórymi problemami wciągniętymi do nowego projektu nauczania religii. Twórcy nowego planu nie dali uzasadnienia, dlaczego wybrali taki układ programu, a nie inny. Nie określili również dokładnie pojęcia doświadczenia, które czynią głównym kryterium układu dydaktycznego proponowanego materiału.

Chociaż dyskusja wokół *Zielfelderplan* nie rozwiązała wszystkich zagadnień, które okazują się konieczne przy rewizji tego programu, przyniosła niemało pożytku i zapewne przyczyni się do lepszego opracowania drugiej wersji wspomnianego projektu.

Czytelnikowi polskiemu omawiana książka może pomóc pogłębić problemy związane z nauczaniem religii i podsunąć nowe rozwiązania.

ks. Jan Tomczak SJ, Warszawa

Julius HEUBERGER, *Lied und Musik in Religionsunterricht und Jugendarbeit*, München 1976, Kösel-Verlag, s. 126.

Poprzez muzykę wykonywaną na instrumentach i śpiew człowiek głębiej przeżywa podawane treści i mocniej je utrwala niż przez mowę i pismo. Muzyka odgrywa wielką rolę w nauczaniu religii i innych formach przekazu orędzia ewangelicznego. Przyczynia się do głębszego przeżywania i utrwalania w świadomości tajemnic zbawienia.